

Odzyskanie niepodległości

11 listopada 1918 r.



Część 1

*Legiony to żołnierska nuta,
Legiony to ofiarny stos,
Legiony to żołnierska buta,
Legiony to straceńców los.*

Walka zbrojna



Gdy w styczniu 1918 r. prezydent USA, Thomas Woodrow Wilson, podczas orędzia ogłosił listę postulatów, na których oprzeć się miał nowy ład międzynarodowy - a wśród nich zawarł powstanie wolnej Polski - polscy dyplomaci wiedzieli już, że są na drodze do zwycięstwa. Jednocześnie prowadzono także działania militarne. Utworzono armię polską we Francji; najbardziej znane stały się jednak Legiony Polskie, z Józefem Piłsudskim na czele, działające przez pierwsze lata u boku Austro-Węgier. Odmówiwszy złożenia przysięgi Wilhelmowi II, sojusznikowi Austro-Węgier, legionieści zostali internowani. Piłsudskiego zwolniono z więzienia na jesieni 1918 r.; Niemcy mieli bowiem dość własnych problemów. Wjechał on do Warszawy 10 listopada 1918 r.

Część 2

*O, ile mąk, ile cierpienia,
O, ile krwi, wylanych łez,
Pomimo to – nie ma zwątpienia,
Dodawał sił – wędrówki kres!*

38.

Rada Regencyjna do Narodu Polskiego.

Wobec grożącego niebezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, dla ujednostajnienia wszelkich zarządzeń wojskowych i utrzymania porządku w kraju, Rada Regencyjna przekazuje władzę wojskową i naczelną dowództwo wojsk polskich jej podległych Brygadjerowi Józefowi Piłsudskiemu.

Po utworzeniu Rządu Narodowego, w którego ręce Rada Regencyjna zgodnie ze swymi poprzednimi oświadczeniami zwierzchnią władzę państwa złoży, Brygadjer Józef Piłsudski władzę wojskową, będącą częścią

102

Dziennik Praw. Poz. 38

Nr. 17.

zwierzchniej władzy państwowej, temuż Rządowi Narodowemu zobowiązuje się złożyć, co stwierdza podpisaniem tej odezwy.

Dan w Warszawie, dnia 11 listopada 1918 roku.

† Aleksander Kakowski
Zdz. Lubomirski
Józef Ostrowski

Józef Piłsudski

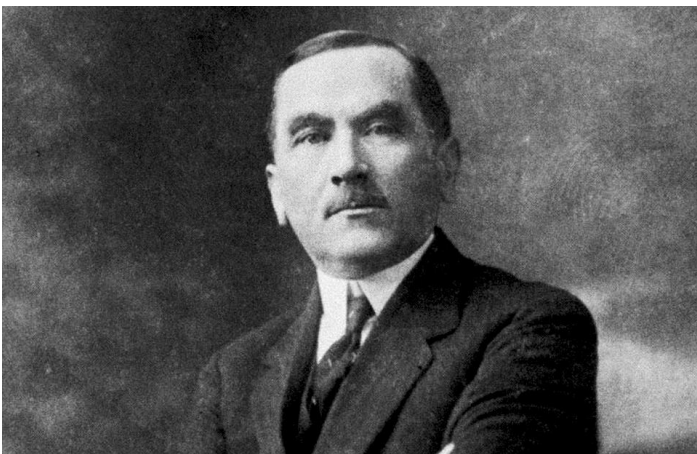
L. S.

11 listopada Rada Regencyjna - powołana przez władze Niemiec i Austro-Węgier do rządzenia Królestwem Polskim - przekazała mu władzę. Rada Regencyjna, wbrew obiegowej opinii, w tym momencie nie była już w pełni zależna od władz okupacyjnych. Miesiąc wcześniej, powołując się na "punkty Wilsona", sama ogłosiła niepodległość Polski. Jednak przez wielu dalej postrzegana była jako instytucja stworzona przez zaborców. Na jesieni 1918 r. nie była też w stanie samodzielnie utrzymać porządku na ziemiach polskich. Dlatego zdecydowała się na przekazanie władzy komuś, kto rzeczywiście mógł przyjąć tę odpowiedzialność.

Część 3

*Mówili, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć to móc!
Laliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!*

Józef Piłsudski



Józef Piłsudski urodził się w 1867 r. w Imperium Rosyjskim. Wychowany w duchu patriotycznym, na studiach związał się z przeciwnikami caratu. Później został działaczem socjalistycznym i niepodległościowym, politykiem i liderem wojskowym. Na mocy orędzia Rady Regencyjnej, u progu II Rzeczypospolitej został głową państwa. Funkcję tę pełnił do 1922 r., przez pewien czas sprawując pełnię władzy państwowej.

Pomimo, że to Józef Piłsudski jest najbardziej znanym spośród architektów polskiej niepodległości, oraz że to on w 1918 r. cieszył się największym poparciem, był tylko jedną z wielu osób, bez których przedsięwzięcie to nie byłoby możliwe.

Inni ważni polscy politycy, którzy przysłużyli się sprawie narodowej w okresie I wojny światowej i podczas konferencji paryskiej, to Roman Dmowski (dyplomata i działacz narodowy) oraz Ignacy Jan Paderewski. Ten ostatni wykorzystał swoje wpływy genialnego pianisty dla promowania polskiego interesu narodowego. W tym okresie zawiesił kwitnącą karierę muzyczną, aby w całości oddać się aktywności społecznej i dyplomacji. O jego skuteczności w tej roli zdecydowały te same cechy, które wcześniej pozwoliły mu odnieść sukces na scenach całego świata – poświęcenie, pracowitość, upór, spryt i determinacja.

Część 4

*Dzisiaj już my jednością silni
Tworzymy Polskę – przodków mił,
Że wy w tej pracy nie dość pilni,
Zostanie wam potomnych wstyd!*

Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej



Władze w Warszawie nie mogły jednak kontrolować od razu wszystkich ziem polskich. W wielu miejscach, gdzie nie sięgała jeszcze władza rządu, powstawały oddolne samorządy, mające na celu zaspokajanie codziennych potrzeb ludności oraz dopilnowanie, aby ostatecznie tereny ich działalności trafiły do Polski. Stało się tak na Śląsku Cieszyńskim, w Tarnobrzegu, w Galicji i we Lwowie. Szczególnym przypadkiem był Lublin - rząd, który tam powstał, z Ignacym Daszyńskim na czele, miał mieć charakter centralny - tzn. miał kontrolować całe terytorium Polski. Powstał w wyniku sprzeciwu wobec działalności Rady Regencyjnej, którą Daszyński i jego otoczenie postrzegali jako organ okupacyjny. Na miejsce ukonstytuowania się nowego rządu wybrali miasto, które znajdowało się poza zasięgiem jej sił. Dlatego też na siedzibę wybrano Lublin - a dokładniej, pałac Lubomirskich przy Placu Litewskim.

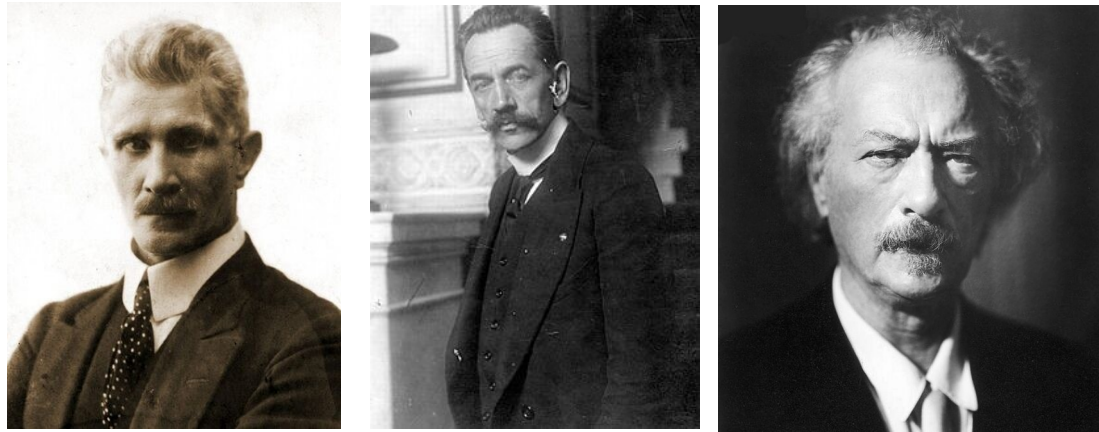
Dowiedziawszy się, że Rada Regencyjna przekazała władzę Józefowi Piłsudskiemu - a więc osobie posiadającą rzeczywistą legitymację do rządzenia - Tymczasowy Rząd Ludowy podał się do dymisji, chcąc uniknąć powstania chaosu w polskim systemie politycznym.

Był to krok świadczący o wielkiej odpowiedzialności i dojrzałości politycznej.

Lublin był tą stolicą najświeższą, a zarazem tą pierwszą stolicą, która się swego majestatu stołecznego wyrzekła. Lublin dał pierwszy przykład dla różnych nowych i starych dzielnic, wytworzonych przez wrogów, wyrzeczenia się swego majestatu stołecznego, Lublin dał pierwszy przykład wyrzeczenia się partykularyzmu, Lublin pierwszy stanął do zjednoczenia wszystkich dzielnic Polski. Była to zasługa Lublina; podkreślam, była to zasługa Lublina.

~ Józef Piłsudski

Pierwsi premierzy Polski



Pierwszym premierem Polski zostać miał właśnie Ignacy Daszyński – to jemu Józef Piłsudski powierzył stworzenie rządu – nie mógł przecież osobiście kierować wszystkimi sprawami całego kraju. Chodziło jednak o to, aby w rządzie tym reprezentację posiadały wszystkie najważniejsze partie polityczne - i to wymaganie okazało się niemożliwym do spełnienia. Premier Daszyński był socjalistą - ten fakt był nie do przyjęcia dla prawicy. Będąc odpowiedzialnym patriotą, Daszyński złożył dymisję. Na jego miejsce Piłsudski powołał Jędrzeja Moraczewskiego - również polityka lewicowego; Piłsudski był bowiem przekonany, że polska gospodarka i stosunki społeczne wymagają reform. Były to czasy, w których robotnicy i chłopi, od dawna żyjący w trudnych warunkach i pozbawieni reprezentacji, organizowali się i formułowali ostre żądania odnośnie do swojej sytuacji ekonomicznej i politycznej. Moraczewski był jednak mniej jaskrawym politykiem; istniało więc prawdopodobieństwo, że prawica da radę go zaakceptować.

Rząd Moraczewskiego rzeczywiście powstał i przeprowadził parę istotnych reform; ostatecznie jednak upadł już w 1919 r. Kolejnym premierem został wtedy Ignacy Jan Paderewski - konserwatysta, którego tożsamość pozwoliła na porozumienie z prawicą.

Polska w 1918 r.



Rządy w Warszawie stanęły przed ogromnym wyzwaniem - trudno było wskazać obszar codziennego życia Polaków, który nie wymagałby szybkiej interwencji. Jeden z zachodnich dyplomatów ocenił wówczas, że bez natychmiastowej pomocy, nawet $\frac{1}{3}$ mieszkańców Polski może nie przeżyć najbliższego okresu.

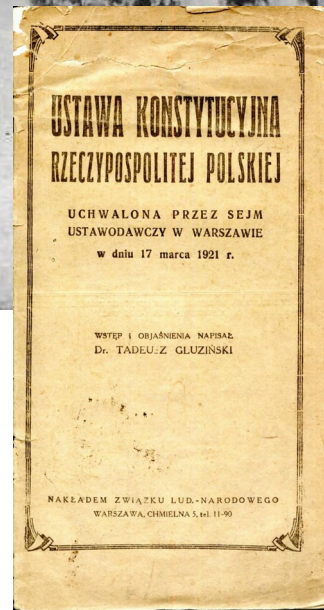
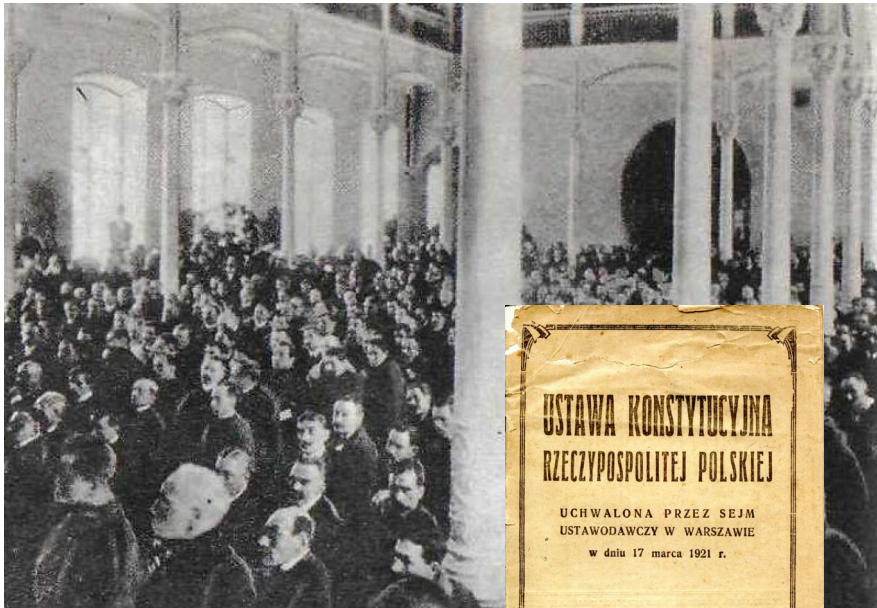
Na skutek rabunkowej eksploatacji w okresie zaborów i okupacji, zniszczeń wojennych i wywózki całych fabryk i hodowli zwierząt na wschód i na zachód, brakowało żywności, opału i podstawowych artykułów; konieczna była reglamentacja. Nie kursowały pociągi - kolej była zniszczona lub rozkradziona. Panowało wysokie bezrobocie i drożyzna; kasy świeciły pustkami, a systemem poboru podatków rządził chaos. Nic dziwnego, że w tej sytuacji pojawiały się ostre konflikty klasowe i narodowościowe.

Granice



Trudno było też znaleźć odcinek granicy, który by nie był przedmiotem jakiejś wojny lub sporu międzynarodowego. Ogromne rzesze ludzi znalazły się poza granicami kraju; inni nie byli pewni, w jakim w zasadzie państwie przyjdzie im mieszkać. Nawet po zawarciu traktatu wersalskiego nie wszystko stało się jasne. Sytuację pogorszyła jeszcze wojna polsko-bolszewicka, w której na kwestię etniczną nałożyła się zerowanie przez wroga na biedzie i dysproporcjach społecznych.

Sejm Ustawodawczy i Konstytucja RP

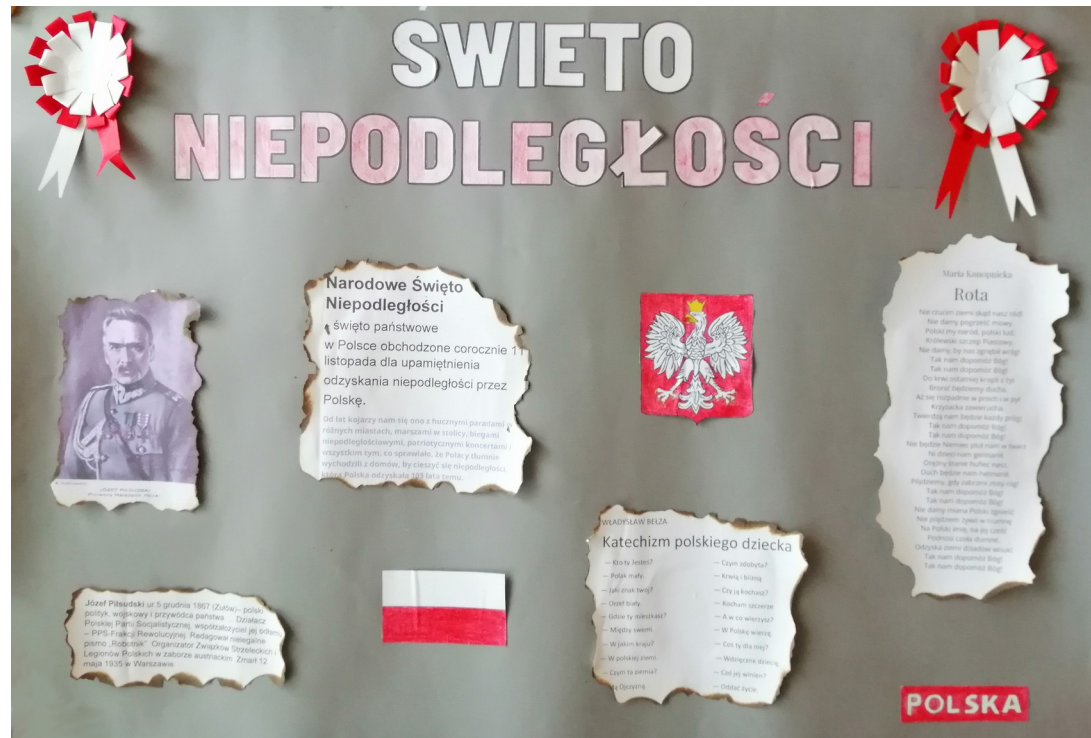


W takich okolicznościach przyszło działać Sejmowi Ustawodawczemu - który za zadanie miał uchwalenie pierwszej polskiej konstytucji po odzyskaniu niepodległości.

Sukcesem było to, że w większości pochodził z wolnych wyborów - nie przeprowadzono ich tylko tam, gdzie jeszcze trwały walki. Proces prac nad konstytucją był kręty, wieloetapowy i niekiedy gwałtowny - wybuchały strajki i padały poważne groźby; zdarzyła się nawet bójka pomiędzy posłami.

W debacie starły się najróżniejsze koncepcje, od oddających władzę w ręce elity politycznej, intelektualnej i religijnej; po oparte na tak dużej dozie demokracji bezpośredniej i kontroli obywatelskiej, że nawet dzisiaj stanowiłyby awangardę. Można być jednak dumnym z faktu, że wszystkie projekty wierne były zasadzie demokracji.

W 1921 r. politykom udało się ostatecznie dojść do porozumienia - 17 marca 1921 r. uchwalono Konstytucję, zwaną "marcową". Ostateczny efekt niewątpliwie był aktem bardzo nowoczesnym i opartym na najlepszych tradycjach; choć niepozbawionym też wad. Może to one, a może fakt, że wyprzedził swoje czasy, zdecydować miały o upadku systemu demokratycznego już parę lat później.



II Rzeczypospolitej nie można jednak odmówić jej bardzo ciekawej, burzliwej historii. Jednak nie tylko dlatego warto o niej pamiętać – źródła jej sukcesów mogą również dla nas stać się źródłem siły; z kolei przyczyny jej klęski powinny być dla nas przestrożą.

Gdy myślę o dziejach tak oryginalnych naszego państwa, naszego narodu, gdy myślą się przenoszę do dawnych czasów, gdy Polska z map świata, jako państwo polityczne, wymazana była, widzę historię wielką mistrzynię życia, jak cicho stąpa, zbiera swoje prawdy, zbiera wszystkie grozy świata, wszystkie jego radości.

~ Józef Piłsudski